

Kraków dn. 26/2 1926.

Laskawy Panie !

Ponieważ przedwczoraj nie powiodło mi się porozumieć z Laskawym Panem przez telefon, przeto teraz donoszę obszerniej o sprawie, która mnie obecnie najwięcej zajmuje.

Oto po zbadaniu przedmiotu okazuje się, że obiekt w Lubniu, o którym mówiliśmy z panią Mikołajtysową nie nadaje się na moje cele, mimo, że cena jest zapewne niezbyt wysoka. Najważniejszym jest połączenie ze stacją kolei, do której jest dobre 6 kilometrów. Otóż odbywanie tej podróży w lecie i czasie pogody byłoby może nawet przyjemnem. Gdy jednak chodzi o pobyt stały, byłbym tam od świata odcięty ^{w czasie} (w sposób jeszcze znacznie dotkliwszy aniżeli obecnie. Z tego powodu rokowań z panią Mikołajtysową nie mam zamiaru dalej prowadzić i o tem ją zawiadamie.

Wynikiem natomiast obiekt bez porównania dla mnie odpowiedniejszy bo odległy od Krzeszowic (stacji) o $1\frac{1}{2}$ kilometra, które prze bywam pieszo za 20 minut. Obiekt ten ma jeszcze inne a liczne zalety tak, że wdałem się w rokowania szczegółowe. Właściciel żądał pierwotnie 2.500 dol. Dawano mu już 2.400 dol. jednak ratami. Potrzebuje ^{on} całej gotówki a w razie jej ~~złożenia~~ na raz byłby gotów cenę kupną obniżyć. Sądzę, że za 1.300 dolarów możnaby nabyć ten obiekt. Z tego powodu telefonowałem z prośbą o wystaranie się potrzebnej sumy na dzień 4/3 br. gdy się mamy spotkać w Krakowie (o godzinie 9-tej rano w księgarni). Przypuszczam, że będzie możliwem uzyskać tę kwotę na ten termin a na utrzymaniu się przy tym obiekcie zależy mi zwłaszcza z tego powodu, położenie b. dobre, łatwość sprzedaży o wiele większa aniżeli w Lubniu a co Krzeszowice ^{z 12} (12 pociągów dziennie w jednym i drugim kierunku)

W 91/11
2
to nie Mszana Dolna, dokąd jedzie się z Krakowa przez 5 godzin a pociągów po trzy na dobę w każdym kierunku.

Jestem pewny, że na ten obiekt będzie wielu kandydatów, bo tam mieszka nawet kilku urzędników, którzy do Krakowa dojeżdżają pociągami, wszelka zwłoka zatem mogłaby doprowadzić do wymknięcia się z ręki tego obiektu, który z wielu powodów okazuje się najodpowiedniejszy dla mnie. To też przedstawiam Łaskawemu Panu rzecz całą, ⁱ proszę o ^{nie}myślenie załatwienie sprawy gotówki.

Przy sposobności podróży do Krakowa zechce Łaskawy Pan zabrać dla mnie $\frac{1}{2}$ kg. herbaty Pecco Orange.. Gukier też u mnie na wyczerpanie jednak tego sobie zakupię w Krakowie w przyszłym tygodniu bo przysyłanie może zbyt kłopotliwe.

Dodatkowo zaznaczam, że właściciel wiadomego obiektu usunie się i opróżni mieszkanie zaraz gdy gotówkę otrzyma, bo reflektuje na przesiedlenie się do Krakowa, gdzie bez gotówki o uzyskaniu mieszkania nie może nawet myśleć. Mnie zaś zależy wielce na tem, abym w czasie najbliższym mógł się przeprowadzić do miejsca stałego zamieszkania (Nawet elektrykę miałbym tam już do dyspozycji, co także odgrywa rolę w moich stosunkach).

Pozdrowienia dla obojga
Wojciecha
Schmitta